

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy w Kutnie, Wydział I Cywilny w sprawie o sygnaturze akt I C 984/12 z powództwa Z. K. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. z udziałem po stronie pozwanej interwenienta ubocznego (...) SA w Ł. o zadośćuczynienie i odszkodowanie: 1) zasądził od pozwanego Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. na rzecz powódki Z. K. kwotę 4000 złotych tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku tj. 27 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 162,67 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa to jest od dnia 19 listopada 2012 roku do dnia zapłaty; 2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie; 3) zasądził od pozwanego Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. na rzecz pozwanej Z. K. kwotę 924,42 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. /wyrok – k. 126/

Apelację od wskazanego orzeczenia złożyła pozwana, zaskarżając je w części, to jest w zakresie punktu 1 i 3. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie prawa materialnego wyrażonego w art. 416 k.c. w zw. z art. 361 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż pozwana Spółdzielnia ponosi odpowiedzialność za doznane przez powódkę szkody w wyniku potknięcia się na nierównym chodniku położonym na nieruchomości należącej do spółdzielni, podczas gdy zdarzenie to miało charakter przypadkowy i niepozostający w adekwatnym związku przyczynowym z ewentualnym zaniechaniem spółdzielni. W konkluzji tak sformułowanego zarzutu pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed sądem I i II instancji, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. /apelacja – k. 150-152/

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. /odpowiedź na apelację – k. 160 - 162/

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 5 listopada 2014 roku pełnomocnik pozwanej oświadczył, iż popiera apelację. Natomiast pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów. /protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 5 listopada 2014 roku – k. 168/

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd I instancji i niekwestionowane przez stronę skarżącą ustalenia faktyczne, które stanowiły również podstawę do orzekania w postępowaniu apelacyjnym, uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia. Sąd I instancji przeprowadził bowiem postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy i dokonał trafnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Kwestionując przyjętą przez Sąd Rejonowy w Kutnie na podstawie art. 416 k.c.

w zw. z art. 361 k.c. zasadę odpowiedzialności pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. za skutki upadku powódki na chodniku w dniu 21 sierpnia 2012 roku, apelująca podniosła, że zdarzenie to miało charakter przypadkowy i niepozostający

w adekwatnym związku przyczynowym z ewentualnym zaniechaniem Spółdzielni.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten nie jest trafny. Przede wszystkim wskazać należy, że odpowiedzialność ex delicto dotyczy sytuacji, gdy szkoda zostaje wyrządzona niezależnie od istniejącego uprzednio między danymi osobami stosunku zobowiązaniowego, jednakże w takich okolicznościach, w których prawo czyni kogoś za tę szkodę odpowiedzialnym. Art. 415 k.c. i art. 416 k.c. normujący kwestię odpowiedzialności deliktowej w sformułowania, kto z winy swej (winy organu osoby prawnej) wyrządził szkodę drugiemu, obowiązany jest do jej naprawienia,

przewiduje trzy przesłanki odpowiedzialności: powstanie szkody, zawinione zachowanie sprawcy oraz związek przyczynowy między tymi dwoma zdarzeniami. Szkodą jest każdy uszczerbek w dobrach chronionych prawem. Zawinione zachowanie sprawcy szkody polegać może tak na działaniu, jak i na zaniechaniu, przy czym zaniechanie może zostać uznane za czyn jedynie wówczas, gdy wiąże się ono z niedopełnieniem ciążącego na sprawcy obowiązku działania. Zachowanie będące źródłem szkody musi być, z jednej strony, zachowaniem bezprawnym, a z drugiej, zawinionym.

Jednocześnie wskazać należy, iż dla uznania, że zachodzi normalny związek przyczynowy nie ma znaczenia przewidywalność następstwa przez sprawcę szkody lub przeciętnego uczestnika zdarzenia, lecz obiektywne ustalenie, że prawdopodobieństwo skutku zwiększa się każdorazowo wraz z wystąpieniem przyczyny danego rodzaju (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 marca 2013 roku, sygn. akt I ACa 149/13, LEX nr 1314826). Związek przyczynowy jest konieczną przesłanką powstania odpowiedzialności, a brak przyczynowości powoduje, że nawet ewentualna ocena zachowania strony pozwanej, jako bezprawnego i zawinonego nie mogłaby doprowadzić do uznania jej odpowiedzialności za szkodę (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 lutego 2013 roku, sygn. akt V ACa 703/12, LEX nr 1289449). Art. 361 § 1 k.c. ujmuje związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego, a powstałym skutkiem w postaci szkody jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c. pełni więc podwójną rolę: z jednej strony decyduje o tym czy dana osoba w ogóle odpowiada za wyrządzoną szkodę, z drugiej zaś – określa granice tej odpowiedzialności.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy nie ulega wątpliwości, iż przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe w oparciu o dokumentację fotograficzną miejsca zdarzenia, a przede wszystkim w oparciu o zeznania świadków i powódki jednoznacznie wykazało, iż obrażenia doznane przez powódkę - są wynikiem przedmiotowego wypadku, który miał miejsce w dniu 21 sierpnia 2012 roku w Ł. na nierównym chodniku znajdującym się przy ul. (...) w K., którego właścicielem i tym samym zarządcą jest pozwana Spółdzielnia. Odmienne stanowisko w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację Sądu Rejonowego, iż pozwana jako właściciel zarządza przedmiotową działką i winna uruchomić wszelkie dostępne metody kontrolowania stanu chodników w tym tego, na którym przewróciła się powódka. Z materiału dowodowego wynika także, że w dacie zdarzenia nie uczyniono zadość tym obowiązkom, gdyż nawierzchnia chodnika, po którym poruszała się powódka, była nierówna, wystawały z niej kostki chodnika. Wynika to wprost ze zeznań powódki i świadka. Tym samym stan nawierzchni stwarzał niebezpieczeństwo potknięcia i upadku, co też się stało w przypadku powódki. Wina podmiotu odpowiedzialnego za utrzymanie przedmiotowego odcinka chodnika, rozumiana jako niedołożenie należytej staranności, jest więc ewidentna. Pozwany nie usunął uszkodzenia z chodnika, nie naprawił nawierzchni. Zauważyć w tym miejscu należy, iż dla przyjęcia odpowiedzialności w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienie winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarcza niedołożenie właśnie ogólnej staranności. Powódka udowodniła, iż nawierzchnia chodnika krytycznego dnia nie była prawidłowo zabezpieczona przed upadkiem, natomiast pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów dla przyjęcia, iż nie było możliwe zapewnienie prawidłowego stanu terenu oraz utrzymanie czystości i porządku w miejscu zdarzenia tegoż dnia. Podkreślić również należy, iż strona pozwana nie podniosła żadnych okoliczności, które świadczyłyby o tym, że stan chodnika w miejscu zdarzenia był w jakikolwiek sposób monitorowany, ani też nie przedstawił żadnych dowodów dla przyjęcia, iż nie było możliwe zapewnienie prawidłowego jego utrzymania. Nie przedstawił żadnej dokumentacji, z której wynikałoby, iż podjął czynności celem usunięcia uszkodzeń chodnika, bądź prace zostały zlecone innym podmiotom. Pozwany nie podjął żadnej czynności, które skutkowałyby ustaleniem innej wersji zdarzenia. Argumentacja pozwanej sprowadzająca się do wykazania, iż zdarzenie miało charakter przypadkowy również nie mogła odnieść zamierzonego skutku. Oczywistym jest bowiem, że chodniki i ulice powinny być w takim stanie, aby każdy mógł swobodnie z nich korzystać, nie drżąc przy każdym kroku, czy aby z kolejnym krokiem nie natrafić na dziurę w nawierzchni. Tym samym trzeba stwierdzić, że chodnik w miejscu upadku powódki był w stanie nadającym się do bezpiecznego korzystania przez pieszych. Zatem należy przyjąć, iż zachowanie podmiotu odpowiedzialnego za porządek polegające na niezapewnieniu bezpiecznego korzystania z chodnika i braku właściwego nadzoru nad nim jest zawinione i nie sposób stwierdzić jakichkolwiek okoliczności ekskulpujących pozwaną w tym zakresie.

W związku z tym uznać należy, że pozwana Spółdzielnia nie dołożyła należytej staranności w zapewnieniu porządku na podległym jej miejscu wypadku. To rolą pozwanej było takie zadbanie o chodnik by był on bezpieczny. W realizacji tego obowiązku niezależnie od przyjętych środków pozwany powinien wykazać należytą staranność, czego w przedmiotowej sprawie nie uczynił. Zatem w świetle powyższego stanu faktycznego nie budziło wątpliwości, iż fakt ten stanowi *conditio sine qua non* powstałej szkody. Okoliczności te implikują konstatację, iż pozwana Spółdzielnia wbrew ciężącemu na niej obowiązkowi zaniechało wykonania podstawowych czynności w postaci utrzymania chodnika w stanie zapewniającym bezpieczeństwo jego użytkownikom, wykraczając w sposób bezprawny przeciwko porządkowi prawnemu, skutkiem czego była szkoda doznana przez powódkę. Dopuszczono się bowiem zaniechania złożenia dyspozycji naprawienia uszkodzenia chodnika w miejsca wypadku w stosownym czasie umożliwiającym uniknięcie zagrożenia dla zdrowia ludzkiego. Odmienne twierdzenia pozwanej w powyższym zakresie należało uznać jako wyraz przyjętej przez nią linii obrony zmierzającej do uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia.

Szkodą w niniejszej sprawie jest niewątpliwie uraz powódki związany z upadkiem. Pomiędzy naruszeniem czynności narządów ciała powódki a winą pozwanej zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k.c. Doprowadzenie do złego stanu powierzchni, po której przemieszczają się ludzie, zwiększa bowiem każdorazowo prawdopodobieństwo upadku i powstania związanych z tym dolegliwości. Spełnione są przeto przesłanki odpowiedzialności pozwanej względem powódki za skutki wypadku.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) zasądając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 300 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.